

Dariusz Jagiełło

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 września 2012 r., sygn. III K 147

Studia Prawnoustrojowe nr 23, 215-222

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosy

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 11 września 2012 r., sygn. III K 147/11,
LEX nr 1237532

Świadek, który rozpoznaje osobę musi w trakcie zeznań tak opisywać przebieg zdarzeń, proces zapamiętywania osoby, jej wizerunek, aby taki dowód dla sądu był przekonujący i logiczny.

Głosowany wyrok odnosi się do warunków właściwych, a wręcz koniecznych w odniesieniu do rozpoznania przez świadka określonej osoby (będącej sprawcą przestępstwa). Niewątpliwie słuszna teza zmusza jednak do szerszego zastanowienia się nad warunkami formalnymi oraz proceduralnymi związanymi z realizacją niezmiernie trudnej, a przy tym wielokrotnie kwestionowanej przez obrońców czynności okazania. W trakcie jej realizacji należy bowiem godzić sprzeczne reguły narzucone przez normy procedury karnej, taktyki kryminalistycznej i psychologii. W niniejszej glosie nie może zabraknąć odniesienia do pamięci ludzkiej (jej właściwości) oraz spostrzegania, które w sposób zdecydowany wpływają na finalny efekt okazania.

Okazanie jest czynnością procesową szeroko stosowaną na etapie postępowania przygotowawczego. Konieczność jej przeprowadzenia wystąpi zawsze, gdy dalsze czynności zmierzają do ustalenia personaliów sprawy (rozpoznania go), identyfikacji głosu np. zapamiętanego przez pokrzywdzonego oraz przypisania go do wytypowanego osobnika, ujawnienia miejsca ukrycia zwłok, ustalenia śladów ich transportowania itp., jak też stwierdzenia, czy określone przedmioty pochodzą z przestępstwa lub też czy nie posłużyły do jego popełnienia.

Sam termin „okazanie” stosowany bywa zarówno w kryminalistyce, jak i prawie karnym procesowym. Jest to czynność polegająca na jednoczesnym przedstawieniu jakiejś osobie (świadkowi lub podejrzanemu) grupy przedmiotów w celu stwierdzenia przez tę osobę, czy w tej grupie znajduje się taki przedmiot, z którym się wcześniej zetknęła¹. W odniesieniu do okazania w doktrynie używa się pojęć: „rozpoznanie”, „rekognicja”, „przedstawienie w celu rozpoznania”. Zdają się one wprowadzać w błąd, albowiem sugerują, że nie chodzi właściwie o rozpoznanie określonego obiektu lub osoby, co

¹ M. Ciarka, *Okazanie głosu*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7–8, s. 133.

wynikałoby głównie z niezrozumienia istoty tej czynności. Wynikiem okazania może być rozpoznanie, nierozpoznanie lub stwierdzenie, że obiekt nie został zapamiętany przez rozpoznającego, przy czym w każdym z tych przypadków otrzymujemy określony wynik czynności o różnym znaczeniu dla toczącego się postępowania. Dlatego aby nie mylić jednego z możliwych wyników czynności z jej istotą, najbardziej prawidłową dla niej nazwą będzie „okazanie”².

Głównym celem okazania będzie identyfikacja osoby, jej wizerunku albo rzeczy. Nie należy zapominać, iż czynność ta stanowi szczególną formę przesłuchania ze wszystkimi konsekwencjami procesowymi. Katalog osób i rzeczy nie został w tym przypadku ustawowo ograniczony, a zatem okazać można każdą osobę i rzecz, ich wizerunki, jeżeli tylko wynik okazania stanowi okoliczność istotną w sprawie³. Celem ubocznym będzie spodziewany „efekt psychologiczny” w postaci wrażenia, jakie wyrzuci może na okazywanym jego rozpoznanie – identyfikacja przez osobę rozpoznającą⁴.

Czynność okazania może pełnić funkcje: samoistnej czynności dowodowej, środka ustalania źródeł dowodowych lub informacyjnych, źródła sprawdzania dowodów lub innych informacji, środka taktyki i weryfikacji wersji dochodzeniowo-śledczych, środka taktyki przesłuchania⁵.

Podstawę prawną okazania stanowią przepisy procedury karnej (art. 74 § 2 pkt 1, art. 74 § 2 pkt 3, art. 173, art. 308 § 1 k.p.k.), ale jest o nim mowa także w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, który w art. 39 § 2 czyni odwołanie do art. 173 k.p.k. Nie sposób pominąć treści rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania⁶, zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 323 z dnia 26 marca 2008 r. w sprawie metodyki wykonywania przez Policję czynności administracyjno-porządkowych w zakresie wykrywania wykroczeń oraz ścigania ich sprawców⁷ (§ 40 i 43) ani archiwalnej już treści zarządzenia Komendanta Głównego Policji nr 1426 z dnia 23 grudnia 2004 r. w sprawie metodyki wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez służby policyjne wyznaczone do wykrywania przestępstw i ścigania ich sprawców⁸ (w szczególności § 114 i 115). Mimo iż to ostatnie zarządzenie

² E. Gruza, M. Goc, J. Moszyński, *Kryminalistyka – czyli rzecz o metodach śledczych*, Warszawa 2009, s. 143.

³ L. Grajewski, K. Paprzycki, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el, 2012 [stan prawny: 1.12.2012].

⁴ T. Hanusek, *Kryminalistyczna taktyka w zakresie szczególnych form przesłuchania świadka*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1970, nr 4, s. 493; K. Piątkowski, *Okazanie osoby i cel okazania oraz podstawy prawne*, „Służba MO” 1970, nr 6, s. 841.

⁵ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, wyd. 5, Warszawa 2003, s. 492.

⁶ Dz.U. z 2003 r., nr 104, poz. 981 ze zm.

⁷ Dz.Ur. KGP z 2008 r., nr 9, poz. 48 ze zm.

⁸ Dz.Ur. KGP 2005, nr 1, poz. 1, które utraciło swą moc na podstawie § 59 zarządzenia nr 109 Komendanta Głównego Policji z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym (Dz. Urz. KGP, poz. 6).

utraciło moc obowiązującą, dla organów procesowych stanowi nadal wzór do naśladowania i wielokrotnie zgodnie z nim postępują, realizując swe czynności.

Jednakże to taktyka kryminalistyczna wypracowała metody przydatne do skutecznej realizacji czynności okazania. Niewątpliwie wymaga ona szczegółowego, wnikliwego i bardzo dokładnego zaplanowania (zwłaszcza gdy przeprowadzana będzie kilkakrotnie z kilkoma różnymi osobami lub przedmiotami). Na etapie planowania winny zostać bardzo dokładnie określone, a przy tym przemyślane założone cele, sposób i miejsce realizacji czynności, wykaz osób (podejrzani, świadkowie, dobrane do czynności osoby) mających wziąć w niej udział (tak bierny, jak czynny), zestawienie rzeczy oraz przedmiotów, które mają stanowić przedmiot okazania.

Celem czynności jest rozpoznanie osoby albo rzeczy, dlatego też muszą one zostać przedstawione w grupie podobnych osób lub przedmiotów. Okazanie jednej osoby lub jednego egzemplarza rzeczy jest sprzeczne z założeniami taktyki kryminalistycznej, gdyż nie pozwala na zorientowanie się w stopniu pewności rozpoznania. Podejrzany w toku okazania powinien w miarę możliwości wyglądać tak, jak wówczas, gdy został zauważony przez świadka w czasie przestępstwa⁹. Przedmiot okazania stanowić mogą: osoby żywe, zwłoki, przedmioty, zwierzęta, miejsca, specyficzne cechy i właściwości (w tym cechy dynamiczne osoby, jej wizerunek, głos)¹⁰.

W literaturze trafnie dokonuje się podziału na okazania bezpośrednie (w których osobie rozpoznającej okazuje się osoby lub rzeczy) oraz pośrednie (realizowane za pomocą fotografii lub obrazu telewizyjnego). Niekwestionowane wytyczne w zakresie prowadzenia okazania daje art. 173 k.p.k. oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania, zgodnie z którym:

1) do absolutnie wyjątkowych wypadków winno się sprowadzać okazanie poza siedzibą organu, który dokonuje tej czynności procesowej; powinno ono mieć miejsce w pomieszczeniu specjalnie przystosowanym lub przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość (§ 1 i 2);

2) wymagane jest stworzenie osobie rozpoznającej dobrych warunków obserwacji rozpoznawanego obiektu (§ 11);

3) niedopuszczalne jest, by przed czynnością okazania osoba przesłuchiwana zobaczyła obiekty, które mają być jej okazane, a po dokonaniu tej czynności, aby kontaktowała się z osobami, które jeszcze nie uczestniczyły w czynności rozpoznania (§ 3 i 4 ust. 2);

4) wygląd osób rozpoznawanych musi być zbliżony, a wśród osób przybranych nie może występować funkcjonariuszy organu dokonującego okazania ani osoby znane przesłuchiwanym (§ 5 i 6);

⁹ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, wyd. 10, Warszawa 2004, s. 1126.

¹⁰ E. Gruza, M. Goc, J. Moszyński, *Kryminalistyka...*, s. 144.

5) osoba okazywana ma prawo wybrać miejsce w grupie osób przybranych (§ 8);

6) należy umożliwić osobie przesłuchiwanej zapoznanie się ze znakami szczególnymi osoby okazywanej, a także jej zachowaniem w ruchu, jeżeli jest to konieczne do dokonania rozpoznania (§ 9 i 10).

Mając na uwadze przebieg, taktykę oraz samą czynność okazania, nie sposób pominąć zagadnień związanych z bezpośrednim okazaniem zwłok¹¹. Jest to szczególnie istotne, albowiem próba udzielenie odpowiedzi na pytanie o personalia osoby zmarłej (będącej zamierzoną lub też przypadkową ofiarą np. zabójstwa) nastrecza niejednokrotnie szeregu problemów w odniesieniu do procedury karnej oraz podejmowanych czynności kryminalistycznych. Uzyskanie informacji mającej odzwierciedlenie w faktach ułatwia wielokrotnie realizację zadań śledztwa, w tym wykrycie sprawcy zbrodni. Zidentyfikowanie ofiary stanowi warunek uregulowania wielu życiowo ważnych spraw z zakresu akt prawa stanu cywilnego, spadkowego czy ubezpieczeniowego. Nie bez znaczenia pozostają także aspekty natury czysto ludzkiej czy sfery psychicznej dotykające bliskich ofiary.

Nie jest możliwe wskazanie innej czynności, która by w tak dokładny sposób obnażała właściwość ludzkiej psychiki, jaką jest pamięć. *Ratio legis* okazania w ujęciu psychologii polega na porównywaniu bodźców aktualnie działających z tymi, które działały poprzednio i zostały zapamiętane przez osobę uczestniczącą w czynności okazania. Opiera się na pamięci rozpoznawczej, będącej jedną z metod identyfikacji kryminalistycznej na podstawie śladów pamięciowych, której celem jest ustalenie, czy dany obiekt był uprzednio widziany w związku ze zdarzeniem. Klasyczne przesłuchanie służy odtworzeniu zapamiętanego materiału związanego ze zdarzeniem. Najistotniejszymi czynnikami, które wpływają na wynik późniejszej czynności, są warunki dokonywania obserwacji, jej czas i wielokrotność w odniesieniu do obiektu okazywanego; widoczność i odległość; stan psychiczny, emocjonalny i fizyczny osoby obserwującej; zainteresowanie zdarzeniem; rodzaj uwagi skoncentrowanej na obiekcie; rodzaj pamięci; charakterystyczne cechy obserwowanego obiektu; upływ czasu od obserwacji do okazania oraz sposób przeprowadzenia okazania.

Żadne przestępstwo nie odbywa się w warunkach idealnych, nie jest także poprzedzone komunikatem, z którego wynikałoby, iż to właśnie zdarzenie należy zapamiętać, albowiem będzie ono istotne w przyszłości. Dlatego jedni bardziej nadają się do pełnienia funkcji świadków, zaś inni nie posiadają w ogóle do tego predyspozycji. Działaniom przestępczym towarzyszy zaskoczenie, strach, szybka i dynamiczna akcja, do czego nikt nie jest przygoto-

¹¹ Por: D. Jagiełło, *Okazanie zwłok – aspekty karnoprosesowe i kryminalistyczne*, „Medycyna Wokanda” 2012, nr 4, s. 63–73.

wany. Nawet jeżeli zewnętrzne warunki obserwacji i cechy fizyczne osoby spostrzegającej nie budzą żadnych zastrzeżeń, to nasza psychika, zasady czynienia spostrzeżeń, ograniczona podzielność uwagi, patrzenie całościowe, a nie na detale determinują to, co widzimy i zapamiętujemy¹². Sprawca czynu jest bowiem obserwowany zazwyczaj przez krótką chwilę, wielokrotnie w niekorzystnych warunkach, dynamicznej akcji, której towarzyszą emocje i bardzo często strach.

Decyzję o realizacji okazania należy poprzedzić szczegółową analizą zebranego w sprawie materiału dowodowego. Prowadzący postępowanie winien wywnioskować, czy w ogóle jest ona celowa, czy świadek cokolwiek widział, a jeżeli tak, to czy poczynione spostrzeżenia umożliwią wykorzystanie tej wiedzy w identyfikacji sprawcy. Dopiero te ustalenia powinny zmusić do zastanowienia, która z form okazania będzie najbardziej pożądana, czy świadek będzie np. na tyle odporny psychicznie, by uczestniczyć w okazaniu bezpośrednim, jawnym, czy bardziej wskazane jest okazanie dyskretne, z użyciem lustra weneckiego, czy też okazanie pośrednie za pomocą zdjęć sygnałicznych. Podjęcie decyzji w odniesieniu do realizacji okazania obliгуje do przygotowania planu czynności uwzględniającego: datę, miejsce i kolejność przeprowadzania czynności; wytypowanie osób rozpoznających i odpowiednio dobranych obiektów rozpoznawanych w paradzie identyfikacyjnej; określenie różnic w zakresie sposobów okazania w zależności od osób w nim uczestniczących; wskazanie środków technicznych potrzebnych do wykonania czynności i jej udokumentowania oraz wskazanie osób odpowiedzialnych za przeprowadzenie czynności¹³.

Okazanie przebiega w trzech etapach. Pierwszy polega na przesłuchaniu osoby rozpoznającej. Czynność ta ukierunkowana bywa na uzyskanie jak największej ilości danych dotyczących wyglądu okazywanego obiektu. Wypytuje się uczestnika czynności o:

- możliwość fizycznego rozpoznania sprawcy, napastnika czy denata;
- aktualny stan emocjonalny osoby, która ma w czynności uczestniczyć (jest to szczególnie istotne podczas okazania zwłok);
- cechy, które umożliwią rozpoznanie (ślady zabiegów lekarskich, tatuaże, blizny, sznyty itd.);
- czas oraz okoliczności ostatniego kontaktu z rozpoznawaną osobą;
- inne osoby mogące potwierdzić cechy, ślady, zachowania, po których w głównej mierze rozpoznaje się osobnika;
- chęć rozpoznawania bezpośredniego lub pośredniego (za pomocą fotografii);
- bliskość relacji, jakie łączą go z okazywanym – w tym miejscu szczególnie istotne będzie ustalenie, czy nie występuje faktyczny interes, by kogoś

¹² H.E. Burt, *Psychologia stosowana*, Warszawa 1965, s. 229.

¹³ E. Gruza, *Okazanie, problematyka kryminalistyczna*, Toruń 1995, s. 104–106.

pograżyć swymi zeznaniami albo też uznać za zmarłego (np. oczekiwanie na spadek czy chęć związania się z jego małżonką).

Wszystkie udzielone odpowiedzi należy zawrzeć w protokole przesłuchania. Podczas okazania trzeba umożliwić osobie rozpoznającej swobodne przyjrzenie się okazywanym przedmiotom, osobom, a zwłaszcza tym częściom ciała, które szczególnie umożliwią ich identyfikację. Oświadczenie o rozpoznaniu należy odnotować, uwzględniając te cechy, które je umożliwiły. Jeżeli osoba rozpoznająca nie dokonała rozpoznania lub miała wątpliwości co do rozpoznania, należy to odnotować w protokole¹⁴.

Wypytuje się świadka o szczegółowy wygląd twarzy, zapamiętane charakterystyczne elementy związane także z cechami dynamicznymi czy głosem. Na podstawie tego rysopisu poszukuje się sprawcy, a następnie dobiera się osoby przybrane do czynności, które muszą odpowiadać opisowi uzyskanemu w trakcie tego ukierunkowanego przesłuchania. Konieczne jest wyjaśnienie okoliczności i warunków, w jakich osobę spostrzegano, starać się ustalić, jak długo to trwało i z zaangażowaniem jakiego typu uwagi. Warto skupić się na poznaniu cech psychofizycznych świadka, jego motywacji do składania zeznań, ewentualnych wad fizycznych utrudniających lub uniemożliwiających czynienie spostrzeżeń (np. wady wzroku). Powinno się odebrać oświadczenie, czy rozpoznający będzie w stanie dokonać rozpoznania, czy też nie. Przesłuchanie to podlega oczywiście wszystkim procesowym i kryminalistycznym regułom przypisanym tej czynności.

Drugi etap polega na okazaniu właściwym, czyli prezentacji parady identyfikacyjnej. Jest to najważniejszy etap czynności. Rozpoznawany obiekt musi występować w grupie co najmniej czterech innych, ale zaleca się, by była to liczba parzysta, albowiem tylko taki zabieg eliminuje sugestię. Prawidłowo wykonane okazanie zawczasu jej zapobiegnie. Konieczne jest spełnienie warunków związanych z doбором osób do parady identyfikacyjnej, które muszą odpowiadać wyglądowi lub cechom świadka. Nie jest dopuszczalne umieszczanie w paradzie identyfikacyjnej funkcjonariuszy organu dokonującego okazania oraz osób znanych rozpoznającemu. W polskich warunkach prezentuje się osoby ustawione w jednym szeregu, wszystkie równocześnie. Psychologowie podkreślają, że kiedy świadkom przedstawia się w jednej chwili grupę ludzi lub zbiór zdjęć, nasila się ich tendencja do wyboru osoby najbardziej przypominającej przestępcę. Efekt ten może zostać zniwelowany, jeżeli świadkom okazuje się każdą z osób oddzielnie. Mniejsze ryzyko pomyłki zachodzi, kiedy jednego podejrzanego umieści się w szeregu pomiędzy innymi osobami, których niewinność nie budzi wątpliwości, nie są zatem w żaden sposób związane ze sprawą, niż wtedy, gdy prezentuje się kilku podejrzanym w jednej paradzie¹⁵.

¹⁴ W. Cielecki, T. Grochowski, *Okazanie jako czynność procesowa*, Legionowo 2003, s. 38–39.

¹⁵ D.G. Myers, *Psychologia społeczna*, Poznań 2003, s. 410.

Największym błędem jest zły dobór osób przybranych do parady identyfikacyjnej. Osoby te czasami wyglądem tak skrajnie się od siebie różnią, że fakt ten bardzo silnie oddziałuje na świadka, sugerując mu, który z okazujących powinien zostać rozpoznany¹⁶. Niedozwolone jest wywieranie wpływu na osobę dokonującą rozpoznania. Jednak w praktyce zdarza się, iż funkcjonariusz policji, chcąc mieć całkowitą pewność, że świadek rozpozna domniemanego sprawcę, wskazuje mu go lub poucza, który z okazanych jest sprawcą. Czasem przeprowadza na próbę wcześniejszego okazanie, a w przypadku otrzymania „pozytywnego” rezultatu, powtórnie wykonuje tę czynność, która dopiero wtedy jest protokołowana. Może wystąpić też ukryta sugestia, nacisk psychiczny czy dyskretna podpowiedź. Z protokołów może wynikać, że świadek dokonał pewnego, kategoriycznego rozpoznania, a wynik czynności stanowił podstawę do wniesienia aktu oskarżenia, podczas gdy na rozprawie bardzo wnikliwe postępowanie sądu ujawnia popełnione błędy, dyskwalifikując czasami cały proces dowodzenia. Nie można uznać za wiarygodne rozpoznania oskarżonego, gdy świadek ujawnia, iż od początku miał wątpliwości, ale gdy powiedział o tym funkcjonariuszowi Policji, ten kazał odpowiedzieć konkretnie, czy to ta osoba, czy nie, a wtedy świadek wskazał na oskarżonego jako najbardziej podobnego do sprawcy.

Ostatni etap okazania stanowi uzasadnienie jego wyników, umożliwiające ocenę prawidłowości rozpoznania. Po obserwacji parady identyfikacyjnej przesłuchanie świadka należy tak ukierunkować, aby otrzymać wystarczającą ilość szczegółowych danych, które mogą stanowić realną podstawę kontroli identyfikacji, przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy pierwszym przesłuchaniem opisującym wygląd a opisem cech stanowiących podstawę rozpoznania. Świadców spostrzegają obiekty całościowo, nie mają zdolności do widzenia pojedynczych cech, prowadzenia obserwacji analitycznej, co oczywiście utrudnia szczegółową rekonstrukcję wyglądu osoby, ale nie unie możliwia w miarę dokładnego opisu obiektu, który ma być rozpoznawany. Zeznający powinien wskazać różnice między aktualnym wyglądem obiektu a tym zapamiętanym podczas zdarzenia będącego przedmiotem postępowania. Prowadzący przesłuchanie winien zwrócić szczególną uwagę na różnice między opisem wstępnym a uzasadnieniem okazania, jeżeli takie występują, i dążyć do wyjaśnienia ich przyczyn. Zaznaczenie tych różnic może mieć duże znaczenie dla oceny wiarygodności rozpoznania i rzutować na dalsze postępowanie w sprawie.

Z punktu widzenia prawidłowości wyników istotne jest, aby osoba rozpoznająca nie widziała przed czynnością okazania prezentowanych jej osób w sytuacji wskazującej na ich rolę lub znaczenie procesowe (np. prowadzo-

¹⁶ M. Lisiecki, *Skuteczność wykrywcza i wartość dowodowa okazania w świetle nowej procedury karnej i zasad kryminalistyki*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”, t. III, Warszawa 2000, s. 239.

nych w kajdankach). Powtórne okazywanie tego samego podejrzanego jest niecelowe, albowiem przy pierwszym kontakcie rozpoznający faktycznie porównuje swoje spostrzeżenia pierwotne, poczynione w trakcie zdarzenia, z obecnym obrazem. Ponowne okazanie może być zdominowane zachowanym w pamięci śladem pierwszego okazania. Świadek może pamiętać tę osobę, którą wcześniej widział w paradzie identyfikacyjnej, a nie tę, która ma związek ze zdarzeniem, dlatego też okazanie przeprowadza się raz.

Reasumując: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu należy w pełni zaakceptować. Świadek, który rozpoznaje osobę, musi w trakcie zeznań tak opisywać przebieg zdarzeń, proces zapamiętywania osoby i jej wizerunek, aby taki dowód dla sądu był przekonujący i logiczny. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy będzie to jedyny świadek w śledztwie wskazujący na oskarżonego. Rozpoznanie osoby polega na dopasowaniu wizerunku pamięciowego do widoku osoby rozpoznawanej – nie tylko jej twarzy, ale także sylwetki, mimiki i gestów, mowy, które to elementy są indywidualne w zasadzie co do każdego człowieka – i to rozpoznanie świadka nie jest jednolite. Natomiast zapamiętane imię, miejsce pracy należą do elementów generalnych, które można przypisać szerszej grupie osób, co do których istnieje możliwość generalizowania i braku indywidualności.

Dariusz Jagiełło